

Stan i tendencje w chowie trzody chlewnej w Polsce

Wojciech Ziętara

Institut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB

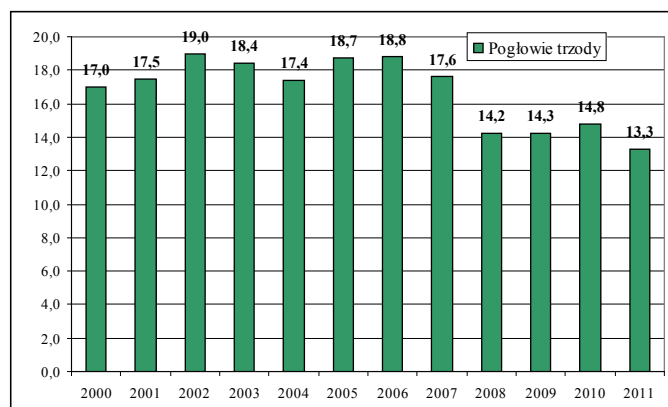
Po okresowym spadku produkcji rolniczej w latach 90. ubiegłego wieku, w ostatnim dziesięcioleciu obserwuje się wyraźny wzrost towarowej produkcji rolniczej. Wskazują na to liczby podane w tabeli 1. W latach 2000-2009 przyrost towarowej produkcji rolniczej wynosił około 68%. Zdecydowanie większy był przyrost produkcji roślinnej, który wynosił 95%, natomiast produkcji zwierzęcej – 52%. Wystąpiły również zmiany w strukturze produkcji towarowej. Mimo dominującej produkcji zwierzęcej, w kolejnych latach następował spadek jej udziału. W 2000 roku udział produkcji zwierzęcej w towarowej produkcji rolniczej wynosił 62,6%, natomiast w roku 2009 – 56,5%. Spadek wyniósł 6,1 p.p. (punktu procentowego).

W wartości towarowej produkcji zwierzęcej istotny udział miał żywiec wieprzowy. Zajmował on drugą pozycję po produkcji bydłowej (mleko i żywiec wołowy), której udział wynosił w analizowanych latach około 41%, natomiast udział wartości żywca wieprzowego zawarty był w przedziale 37-26%. Zdecydowanie wyższy był udział żywca wieprzowego w produkcji żywca ogółem; zawarty był w przedziale 61-45%, z jednocześnie spadkową tendencją. Również bardzo wysoki był udział mięsa wieprzowego w spożyciu mięsa ogółem. W analizowanych latach wynosił 55-58%, przy spożyciu mięsa około 74 kg/osobę w roku. W ostatnich kilku latach obserwuje się drastyczny spadek pogłowia trzody chlewnej. Spadek pogłowia i związany z tym spadek krajowej produkcji żywca wieprzowego rekompensowany był rosnącym importem. Saldo obrotów handlu zagranicznego wieprzowiną, zarówno w ujęciu ilościowym, jak i wartościowym w latach 2008-2011 było ujemne. W ujęciu ilościowym wynosiło, odpowiednio: 82,6; 265,6; 136,4 i 180 tys. ton; natomiast w ujęciu wartościowym, odpowiednio: 260,6; 524,5; 336,0 i 296,0 mln euro [1]. Znaczący był import prosiąt i warchlaków. W tej sytuacji nasuwa się pytanie: jak to jest możliwe, że Polska, kraj o tak długiej tradycji w chowie trzody chlew-

nej i tak dużym potencjale produkcyjnym (pracy i ziemi) nie jest w stanie wyprodukować odpowiedniej ilości żywca wieprzowego. Z uwagi na znaczącą rolę żywca wieprzowego w spożyciu mięsa i ujemny bilans handlu zagranicznego wieprzowiną zachodzi potrzeba analizy przyczyn spadku pogłowia i produkcji żywca wieprzowego. W artykule analizie poddane zostaną zmiany w pogłowie trzody chlewnej, strukturze gospodarstw trzodowych i opłacalności tej gałęzi produkcji rolniczej.

Zmiany w pogłowie trzody chlewnej w latach 2000-2011

Pogłowie trzody chlewnej w Polsce latach 1980-1999 było dość stabilne, zawarte w przedziale od 15,9 (1983 r.) do 21,6 (1992 r.) mln sztuk. Średni roczny stan pogłowia wynosił w tym okresie 18,9 mln sztuk. Istotniejsze zmiany wystąpiły w latach 2000-2011, szczególnie w ostatnich czterech latach (rys. 1). Średni poziom pogłowia trzody chlewnej w latach 2000-2007 wynosił 18,05 mln sztuk, natomiast w latach 2008-2011 – 14,15 mln sztuk. Spadek wartości średnich w tych okresach wynosił 21,6%, natomiast spadek pogłowia w 2011 roku w stosunku do 2007 roku wynosił 24,4%. Prognozy na 2012 rok wskazują na dalszy spadek pogłowia.



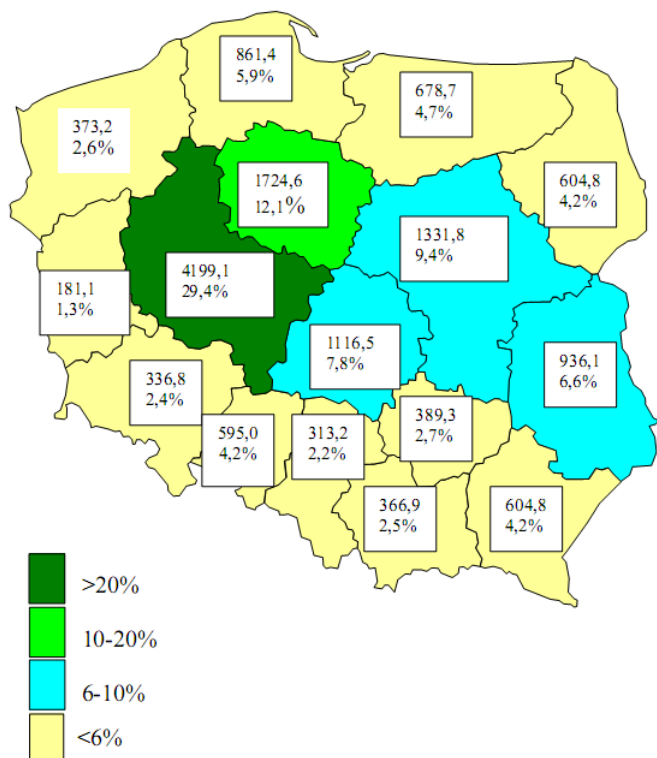
Rys. 1. Pogłowie trzody chlewnej (mln sztuk, stan na koniec roku) w Polsce w latach 2000-2011 [2]

Występuje znaczne zróżnicowanie terytorialne w chowie trzody chlewnej. Przedstawione na rysunku 2. terytorialne zróżnicowanie pogłowia odnosi się do 2009 roku, jest jednak charakterystyczne dla ostatniego dziesięciolecia. Wystąpiły pewne zmiany w zróżnicowaniu terytorialnym, nie zmieniły jednak zasadniczo struktury. Dominującą pozycję zajmuje województwo wielkopolskie. Jego udział w latach 2000-2010 zawarty był w przedziale 26,3-31,6% (tab. 2) i w latach 2000 i 2005 ponad dwukrotnie, a w roku 2010 prawie trzykrotnie przekraczał udział województwa kujawsko-pomorskiego. Kolejne trzy województwa to mazowieckie, łódzkie i lubelskie. Łączny udział pięciu wymienionych województw w 2000 roku wynosił 63% i wyka-

Tabela 1

Wybrane cechy towarowej produkcji rolniczej w latach 2000-2009 [2, 7]

Wyszczególnienie	2000		2005		2009	
	mln zł	%	mln zł	%	mln zł	%
Towarowa produkcja rolnicza	33491,4	100,0	42907,0	100,0	56177,6	100,0
w tym:						
produkcja roślinna	12541,0	37,4	16605,6	38,7	24421,0	43,5
produkcja zwierzęca	20950,4	62,6	26301,4	61,3	31756,6	56,5
Produkcja żywca wieprzowego	7785,7	37,2	8340,4	31,7	8394,1	26,4
Udział żywca wieprzowego w produkcji żywca ogółem (%)	60,8		54,1		45,5	
Udział mięsa wieprzowego w spożyciu mięsa/osobę (%)	58,5		54,8		56,7	



Rys. 2. Terytorialne zróżnicowanie pogłowia trzody chlewnej w Polsce w 2009 roku

Tabela 2

Udział (%) wybranych województw w pogłowiu trzody chlewnej w latach 2000-2010 [6, 7]

Województwa	2000	2005	2009	2010
Wielkopolskie	26,3	26,7	29,4	31,6
Kujawsko-pomorskie	11,9	11,9	12,1	11,8
Mazowieckie	10,7	11,2	9,4	9,4
Łódzkie	7,0	7,5	7,8	8,6
Lubelskie	7,1	7,0	6,6	6,6
Razem	63,0	64,3	65,3	68,0

zywał tendencję rosnącą do 68% w 2010 roku. Najmniejszy udział pogłowia trzody chlewnej wystąpił w województwie lubuskim (1,3%), podkarpackim (1,9%) i śląskim (2,2%). Dane zawarte w tabeli 2 wskazują na pogłębiające się zróżnicowanie regionalne. W latach 2000-2010 nastąpił wzrost udziału województwa wielkopolskiego i łódzkiego przy spadku udziału województw: lubelskiego, lubuskiego, podkarpackiego, podlaskiego i zachodniopomorskiego.

Innym wskaźnikiem zróżnicowania terytorialnego pogłowia trzody chlewnej jest obsada w sztukach fizycznych na 100 ha użytków rolnych. W 2010 roku średnia obsada wynosiła około 100

sztuk/100 ha. W przodujących województwach, tj. wielkopolskim i kujawsko-pomorskim wynosiła odpowiednio 268 i 165 sztuk, natomiast najniższa wystąpiła w województwach: dolnośląskim (31,5), lubuskim (37,1) i podkarpackim (43,4).

Chów trzody chlewnej prowadzony jest głównie w gospodarstwach indywidualnych. W 2005 roku prowadziło go 701,66 tys. gospodarstw, z czego 99,97% to gospodarstwa indywidualne. W 2007 roku liczba gospodarstw z trzodą chlewną wynosiła 664,0 tys., w tym 99,98% to gospodarstwa indywidualne. Spadek liczby gospodarstw wynosił 5,4%. Stopień koncentracji chowu trzody chlewnej w Polsce jest bardzo niski. Średnia liczba świń w gospodarstwie wynosiła w 2005 roku 25,2 sztuk, a w 2007 roku – 27,9 sztuk. W tabeli 3 przedstawiono dane charakteryzujące strukturę gospodarstw trzodowych i pogłowia trzody chlewnej w 2007 roku. W 38,3% gospodarstw utrzymywano średnio 2,2 świnię. Tego typu gospodarstwa można określić jako samozaopatrzeniowe. Ich kontakt z rynkiem jest bardzo ograniczony. Druga grupa to gospodarstwa utrzymujące średnio 10,5 sztuk, ich udział wynosił 33,6%. Określić je można jako drobnotowarowe. Nie są one partnerem dla zakładów mięsnych. W tych dwóch grupach gospodarstw, których łączny udział wynosi 71,9%, utrzymuje się 15,6% pogłowia świń. Trzecia grupa to gospodarstwa utrzymujące średnio 41 świń. Udział tych gospodarstw wynosił 23,3%, znajdowało się w nich 34,2% pogłowia trzody. Te gospodarstwa mogą być partnerami dla drobnych zakładów mięsnych. Kolejna grupa to gospodarstwa utrzymujące średnio 134 świnię. Ich udział w liczbie gospodarstw wynosił 3,2% i znajdowało się w nich 15,2% pogłowia trzody. Te gospodarstwa mogą być partnerami dla zakładów mięsnych, lecz ich siła przetargowa jest niska. Ostatnie dwie grupy utrzymywały średnio 287 i 1765 sztuk świń. Udział tych gospodarstw wynosił odpowiednio 1,3 i 0,3%, a udział utrzymywanego w nich pogłowia: 13,3 i 21,7%. Te gospodarstwa są partnerami dla zakładów mięsnych. Łączny ich udział w strukturze gospodarstw wynosił 1,6% (10,82 tys.), a utrzymano w nich 35% pogłowia trzody chlewnej.

Oplącalność produkcji żywca wieprzowego w latach 2008-2009

Oplącalność produkcji żywca wieprzowego ceniono na podstawie gospodarstw trzodowych objętych systemem rachunkowości FADN (Farm Accountancy Data Network – Sieć Danych Rachunkowych Gospodarstw Rolnych). Aktualnie dostępne dane dotyczą 2009 roku. Dla celów porównawczych podano również dane dotyczące 2008 roku. Za główne wskaźniki oplącalności przyjęto dochód z gospodarstwa rolniczego w przeliczeniu na

Tabela 3

Struktura gospodarstw trzodowych i pogłowia trzody chlewnej w Polsce w 2007 roku [3]

Wyszczególnienie	Liczba zwierząt w gospodarstwie (szt.)						
	Razem	1-4	5-19	20-99	100-199	200-499	≥500
Liczba gospodarstw (tys.)	664,00	254,60	222,91	154,72	20,95	8,54	2,28
Struktura (%)	100,00	38,30	33,60	23,30	3,20	1,30	0,30
Pogłowie (tys.)	18512,30	559,80	2330,80	6331,98	2814,48	2450,75	4024,49
Struktura (%)	100,00	3,00	12,60	34,20	15,20	13,26	21,74
Średnio sztuk/gospod.	27,87	2,20	10,50	41,00	134,34	286,97	1765,13

Tabela 4

Zasoby i organizacja produkcji w gospodarstwach trzodowych w latach 2008-2009 [5]

Wyszczególnienie	Skala wielkości ekonomicznej gospodarstw w ESU					
	b. małe (pon. 4)	małe (4-8)	śr. małe (8-16)	śr. duże (16-40)	duże (40-100)	b. duże (pow. 100)
Powierzchnia UR (ha)						
rok 2008	4,63	7,87	13,70	24,36	44,09	91,30
rok 2009	4,58	8,03	13,85	24,98	45,01	95,50
Udział GO/UR (%)						
rok 2008	92,78	93,29	93,32	94,53	96,76	98,67
rok 2009	94,50	93,51	93,43	94,59	96,59	98,87
Udział GO dzierżawionych (%)						
rok 2008	10,40	13,70	15,20	24,20	27,70	31,60
rok 2009	2,20	14,90	13,40	23,90	26,80	30,60
Wskaźnik Bonitacji Gleb						
rok 2008	0,70	0,77	0,92	0,90	0,92	0,85
rok 2009	0,81	0,72	0,77	0,84	0,85	0,86
Udział pracy najemnej (%)						
rok 2008	–	–	2,00	3,30	10,00	48,40
rok 2009	–	–	1,30	2,80	9,60	45,00
Udział zbóż w pow. zasiewów (%)						
rok 2008	95,35	94,09	93,16	89,11	85,29	81,35
rok 2009	91,18	96,28	92,08	88,32	84,00	79,88
Trzoda (SD/100 ha)						
rok 2008	108,32	115,29	138,27	178,16	230,45	387,52
rok 2009	102,51	112,27	138,26	172,99	227,07	379,62

jednostkę pracy własnej rodziny rolnika (FWU) i dochód z zarządzania w przeliczeniu na gospodarstwo. Dochód z zarządzania różni się od dochodu z gospodarstwa o tzw. koszty alternatywne własnych czynników produkcji (pracy, ziemi i kapitału).

W tabeli 4 podano dane charakteryzujące zasoby gospodarstw trzodowych według skali wielkości ekonomicznej gospodarstw wyrażonej w ESU (European Sise Unit – europejska miara wielkości ekonomicznej gospodarstw; jej odpowiednikiem jest równowartość 1200 euro standardowej nadwyżki bezpośredniej).

Badane gospodarstwa trzodowe różnią się wielkością ekonomiczną i związaną z nią powierzchnią UR, która zawarta jest w przedziale 4,5-95,5 ha. Powierzchnia gospodarstw jest podobna w obydwu latach. W użytkach rolnych dominują grunty orne, których udział zawarty jest w przedziale 93-99%. Gospodarstwa te dzierżawią grunty orne. Udział dzierżaw jest zróżnicowany: niski w gospodarstwach najmniejszych (2-10%) i wyższy w gospodarstwach powyżej 100 ESU, gdzie wynosi 31%. Gospodarstwa trzodowe dysponują glebami średniej jakości,

wskaźnik bonitacji gleb zawarty jest w przedziale 0,7-0,9. Bazują głównie na własnych zasobach pracy. W gospodarstwach do 8 ESU nie stosuje się najmu pracy. W kolejnych klasach udział najmu wzrasta – do 10% w klasie 40-100 ESU o powierzchni 45 ha. W klasie największej udział pracy najemnej jest dość wysoki i wynosi około 47%. W strukturze zasiewów dominują zboża, których udział wynosi około 90%. Obsada trzody chlewnej jest wysoka, jak na polskie warunki, zawarta w przedziale 102-387 SD/100 ha UR.

W tabeli 5 przedstawiono dane charakteryzujące skalę chowu trzody chlewnej, wyniki produkcyjne i ekonomiczne badanych gospodarstw trzodowych. Z wielkością ekonomiczną gospodarstw skorelowana jest skala chowu trzody, mierzona liczbą utrzymywanych macior. W gospodarstwach najmniejszych, poniżej 4 ESU, utrzymywano średnio około 2,5 loch. W kolejnych klasach liczba loch wzrastała

do około 120 w gospodarstwach największych. Różnice w liczbie loch w obydwu analizowanych latach były nieistotne. Z liczbą utrzymywanych loch skorelowana była sprzedaż żywca wieprzowego, która zawarta była w przedziale 4-250 ton w prze-

Tabela 5

Skala chowu trzody chlewnej, wyniki produkcyjne i ekonomiczne gospodarstw trzodowych [5]

Wyszczególnienie	Skala wielkości ekonomicznej gospodarstw w ESU					
	b. małe (pon. 4)	małe (4-8)	śr. małe (8-16)	śr. duże (16-40)	duże (40-100)	b. duże (pow. 100)
Liczba macior/gospodarstwo						
rok 2008	2,55	4,05	8,04	16,99	36,08	127,11
rok 2009	2,27	4,00	8,18	16,91	36,74	113,95
Sprzedaż żywca (ton/gosp.)						
rok 2008	4,47	7,21	14,82	31,68	74,26	252,05
rok 2009	3,99	6,61	14,06	31,62	72,36	245,36
Prośność (prosiąt/maciore)						
rok 2008	19,51	17,60	17,07	16,97	18,09	19,19
rok 2009	17,58	17,06	17,82	17,46	17,92	18,16
Wartość prod. (tys. zł/maciore)						
rok 2008	10,27	11,01	10,69	11,02	11,81	10,98
rok 2009	10,24	10,62	10,50	11,34	11,55	11,79
Cena żywca (zł/kg)						
rok 2008	3,93	3,93	3,94	4,09	4,24	4,34
rok 2009	4,40	4,38	4,54	4,59	4,75	4,82
Dochód z gosp. (tys. zł/gosp.)						
rok 2008	6,14	9,67	20,47	45,89	117,24	381,42
rok 2009	7,15	12,80	26,51	64,36	155,24	435,66
Dochód z gosp.(tys. zł/FWU)						
rok 2008	5,25	7,55	13,39	26,52	62,03	202,88
rok 2009	7,15	12,80	17,44	37,20	82,57	226,90
Dochód z zarządzania (tys. zł/gosp.)						
rok 2008	-29,39	-30,86	-33,80	-24,33	20,93	230,459
rok 2009	-31,05	-28,19	-25,82	-2,59	66,81	299,99
Udział dotacji w doch. z gosp. (%)						
rok 2008	108,46	78,22	63,29	51,86	36,91	21,87
rok 2009	122,53	77,33	54,11	40,15	31,07	23,12

liczeniu na jedno gospodarstwo. Prośność loch, mierzona liczbą odchowanych prosiąt od jednej maciory w roku, zawarta była w przedziale 17-19 prosiąt. Należy ją ocenić jako przeciętną. Nie stwierdzono zależności między prośnością a liczbą utrzymywanych loch. Wartość produkcji żywca w przeliczeniu na jedną maciorę była mało zróżnicowana, zawarta w przedziale 10-11 tys. zł. Wystąpił natomiast związek między skalą chowu trzody chlewnej a cenami zbytu żywca. Ceny wzrastały wraz ze wzrostem skali produkcji. Różnica między skrajnymi grupami wynosiła 10%. Dochód z gospodarstwa wyraźnie był związany ze skalą chowu trzody, w 2009 r. był nieco wyższy.

Istotnym wskaźnikiem informującym o opłacalności produkcji żywca wieprzowego jest dochód z gospodarstwa w przeliczeniu na jednostkę pracy własnej rolnika i jego rodziny (FWU). Był on także ściśle związany ze skalą produkcji i zawierał się w przedziale 5-227 tys. zł/FWU. Porównując ten dochód z dochodem parytetowym można określić, przy jakiej skali wielkości gospodarstwa trzodowego rolnik osiągnie opłatę pracy własnej na takim poziomie, jaki uzyskują zatrudnieni w gospodarce narodowej. W latach 2008 i 2009 dochód parytetowy wynosił odpowiednio 23,6 i 24,9 tys. zł/osobę w roku [4]. Z danych zawartych w tabeli 5 wynika, że dochód parytetowy uzyskali rolnicy prowadzący gospodarstwa trzodowe o skali 16-40 ESU, utrzymujący około 17 macior i sprzedający 31,65 ton żywca, co odpowiada w przybliżeniu 300 tucznikom o średniej masie ciała 105,5 kg. Rok 2009 był zdecydowanie bardziej korzystny dla producentów żywca wieprzowego.

Kolejnym wskaźnikiem informującym o opłacalności produkcji żywca wieprzowego jest dochód z zarządzania. Dodatni dochód z zarządzania uzyskuje się dopiero w gospodarstwach utrzymujących 36 macior i sprzedających około 700 tuczników. Te gospodarstwa są zdolne do rozwoju. Natomiast gospodarstwa z poprzedniej grupy, gdzie utrzymuje się średnio 17 loch, mimo że uzyskują dochód na poziomie parytetowym, mają ograniczone zdolności rozwojowe. Szansą ich rozwoju jest wzrost skali produkcji. Gospodarstwa trzodowe korzystają, podobnie jak inne typy gospodarstw, z różnego rodzaju dotacji (płatności bezpośrednie). Ich udział w dochodzie w gospodarstwach najmniejszych wynosił powyżej 100%, co oznacza, że były one głównym źródłem dochodu. W miarę wzrostu skali chowu udział dotacji w dochodzie z gospodarstwa się zmniejszał, dochodząc w gospodarstwach największych do około 22%.

Podsumowanie

Z przedstawionych rozważań wynika, że czynnikiem decydującym o opłacalności produkcji żywca wieprzowego, na który rolnik ma wpływ, jest skala produkcji mierzona liczbą utrzymywanych macior i wielkością sprzedawanego żywca z gospodarstwa w ciągu roku. W latach 2008 i 2009 minimalna skala produkcji żywca wieprzowego, zapewniająca uzyskanie dochodu parytetowego, to utrzymywanie minimum 17 macior i sprzedaż około 300 tuczników w roku z gospodarstwa. W tym artykule nie analizowano innych, niezwykle ważnych czynników, takich jak: potencjał genetyczny świni, system żywienia i utrzymania, kwalifikacje rolnika itp. Nawet najlepszy hodowca nie osiągnie dochodu na poziomie parytetowym bez odpowiedniej skali produkcji. Należy odróżniać opłacalność jednostkową, określoną przez porównanie ceny zbytu z pełnym kosztem produkcji 1 kg żywca, od opłacalności produkcji w całym gospodarstwie, mierzonej poziomem uzyskanego dochodu z gospodarstwa. Jest on wypadkową opłacalności jednostkowej i wielkości produkcji.

Pozostają otwarte pytania: Dlaczego wzrost koncentracji chowu trzody chlewnej jest tak powolny? Dlaczego produkcja żywca wieprzowego jest tak rozproszona? Najczęściej ten stan tłumaczy się niekorzystną strukturą obszarową gospodarstw rolniczych w Polsce, utrudniającą wzrost koncentracji.

Pogląd ten nie ma jednak pełnego uzasadnienia. Przeczy temu sytuacja w sektorze produkcji mleka, w którym przy tej samej strukturze gospodarstw nastąpiła silna koncentracja produkcji mleka w gospodarstwach. Ilustracją tego procesu są następujące liczby: według stanu na 31 marca 2003 roku liczba hurtowych dostawców mleka wynosiła 355 tys., a produkcja mleka w przeliczeniu na 1 dostawcę hurtowego wynosiła 24 tony (5-6 krów), natomiast 31 marca 2010 roku liczba dostawców hurtowych wynosiła 177,7 tys. (spadek wynosił 50%), przy produkcji na 1 dostawcę hurtowego 53,3 tony mleka (11-14 krów). Prognoza na 31 marca 2015 r. wskazuje na dalszy spadek liczby dostawców hurtowych do 123 tys. [8]. Zdaniem autora, zasadniczym czynnikiem sprzyjającym koncentracji produkcji mleka w gospodarstwach była współpraca zakładów przetwórstwa mleka (głównie spółdzielni mleczarskich) z dostawcami i uzależnienie ceny skupu mleka od jego jakości i skali dostaw.

W odróżnieniu od mleczarni, zakłady mięsne nie prowadzą ścisłej współpracy (z pewnymi wyjątkami) z producentami żywca wieprzowego. Żywiec wieprzowy pozyskują z rynku, a nie od stałych dostawców. Nie pełnią roli integratora. Nie ma także powiązań kapitałowych między producentami żywca wieprzowego a zakładami mięsnymi. Takie powiązania występują na przykład między producentami żywca drobiowego a zakładami przetwórczymi. Ponadto siła przetargowa rozproszonych drobnych producentów żywca wieprzowego jest niezmiernie niska w stosunku do odbiorców. Można to zmienić, tworząc grupy producenckie. Jednak ten proces zachodzi bardzo powoli. W drugiej połowie 2011 roku w całym kraju zarejestrowanych było 141 trzodowych grup producenckich, w tym 82 w woj. wielkopolskim i 17 w kujawsko-pomorskim. Łączny udział grup z tych dwóch województw wynosił 70%. W pozostałych województwach było od 2 do 5 grup. Wolne tempo tworzenia grup producenckich spowodowane jest także niechęcią zakładów mięsnych do podejmowania z nimi trwałej współpracy. Wolą nabywać żywiec od pojedynczych producentów, wobec których wykorzystują swoją większą siłę przetargową.

W obecnej sytuacji oczekiwanie na zmianę nastawienia zakładów mięsnych i ich otwarcie na integrację z producentami żywca wieprzowego może okazać się zawodne. Producenci żywca w zdecydowanie większym stopniu powinni podejmować działania racjonalizacyjne, a wśród nich specjalizację produkcji. Ogniwem podstawowym jest produkcja prosiąt i warchlaków. Ta działalność stawia wysokie wymagania technologiczne, których nie są w stanie spełnić drobni hodowcy. Natomiast tucz może być prowadzony przez producentów dysponujących mniejszymi gospodarstwami, w których istniejące budynki łatwo można przystosować do prowadzenia tej działalności, nawet na skalę zapewniającą uzyskanie dochodu parytetowego. Istniejąca praktyka wskazuje na rosnący popyt na prosięta, który pokrywany jest przez import. Producenci żywca chętniej podejmują tucz, jako zdecydowanie łatwiejszy. Są zainteresowani zakupem jednolitych, wyrównanych partii prosiąt o wysokiej wartości hodowlanej. Wiodącą rolę w produkcji żywca wieprzowego, przy biernej postawie większości zakładów mięsnych, powinny pełnić grupy producenckie grupujące średnich producentów, gdyż duzi są zdolni do samodzielnego

działania. W takich grupach ogniwem wiodącym powinna być chlewnia macior nastawiona na produkcję prosiąt i warchlaków, a tucz prowadzony u pozostałych członków grupy. Grupy produkcyjne powinny być wspierane przez właściwie ukierunkowaną pomoc państwa. Przedstawiona koncepcja ma charakter ogólny, wskazuje jedynie kierunek działań. Wymaga ona uszczegółowienia i oddziaływania na wszystkie czynniki prowadzące do wzrostu opłacalności produkcji żywca wieprzowego, który powinien być konkurencyjny w stosunku do producentów zagranicznych.

Literatura: 1. Analizy rynkowe. Handel zagraniczny produktami rolno-spożywczymi – stan i perspektywy, nr 34, IERiGŻ-PIB Warszawa, wrzesień 2011. 2. Analizy rynkowe. Rynek mięsa – stan i perspektywy, nr 40, IERiGŻ-PIB Warszawa, wrzesień 2011. 3. Charakterystyka gospodarstw w 2007 roku. GUS 2008. 4. **Cholewa M.**, 2011 – Produkcja, koszty i dochody z wybranych produktów rolnych w latach 2009-2010. IERiGŻ-PIB, Warszawa. 5. Parametry techniczno-ekonomiczne według grup gospodarstw rolnych uczestniczących w polskim FADN w latach 2008 i 2009. IERiGŻ-PIB, Warszawa. 6. Powszechny Spis Rolny 2010 – Raport. GUS 2011. 7. Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2010 r. GUS, Warszawa. 8. **Ziętara W.**, 2011 – Przegląd Hodowlany 5, 3-6.

Wyniki badań nad występowaniem wad pokrojowych u młodych świń hodowlanych rasy wbp i pbz

**Józef Kulisiewicz, Paweł Szumlewicz,
Martyna Batorska, Mirosław Poczta**

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

W Zakładzie Hodowli Trzody Chlewniej SGGW prowadzono w latach 2005-2010 badania nad występowaniem wad pokrojowych u knurków i loszek ras matczynych wbp i pbz. Wady pokroju, w tym przede wszystkim wady kończyn i niedostateczna jakość ruchu, powodują straty na wszystkich szczeblach piramidy hodowlanej: w hodowli zarodowej, reprodukcyjnej i chowie masowym. Z podsumowania informacji o przyczynach eliminacji loch, zaczerpniętych z innych krajów, wynika, że słabość kończyn i trudności w poruszaniu się są drugą co do znaczenia przyczyną brakowania i dotyczą ok. 11% loch, czyli podobnej części, jaka jest brakowana z powodu niedostatecznej liczebności i masy miotów. Pierwszą przyczyną są zaburzenia w reprodukcji [6]. Podejmując badania kierowano się hodowlanym znaczeniem problematyki i brakiem szczegółowych informacji o występowaniu wad pokrojowych u zwierząt hodowlanych dwóch najliczniejszych ras świń hodowlanych w kraju.

Materiał stanowiło: 550 knurków (w tym 329 pbz), 1390 loszek czystorasowych (w tym 692 pbz) i 1259 loszki mieszańce wbp x pbz – łącznie 3199 osobników pochodzących z 18 stad zarodowych. Oceniano pokrój zwierzętom w wieku 150-210 dni, tj. w okresie przeprowadzania oceny przyżyciowej i kwalifikowania do dalszej hodowli. Pokrój został oceniony jednokrotnie przez jednego z dwóch zootechników praktykujących w dziedzinie hodowli i oceny świń zarodowych. Oceniając pokrój wykorzystano schemat zaczerpnięty z pracy autorów norweskich, po niewielkim uproszczeniu [1]. Indywidualna karta oceny pokroju została zamieszczona we wcześniejszej publikacji [3]. W tabeli 1. podano zestawienie ocenianych cech wraz z przyjętą skalą oceny punktowej. Oceniając jakość ruchu uwzględniano jego swobodę, brak

lub występowanie chwiejności zadu i wyginania grzbietu. Cechy wyrażone oceną punktową testowano wieloczynnikową analizą zmienności (przyjmując, że cechy mają rozkład normalny i zmienność ciągłą). Należy podkreślić, że według przyjętej skali ocen, obecność wad i ich większe nasilenie powoduje uzyskanie większej liczby punktów. Suma ocen zwierzęcia, u którego nie stwierdzono wad wynosiła zero punktów.

Wpływ płci

Stwierdzono mniejszą częstość występowania wad pokroju i ich mniejsze nasilenie u knurków niż u loszek. Knurki uzyskały lepszą ocenę łączną pokroju – 4,63 pkt. niż loszki – 5,26 pkt., co było wynikiem korzystniejszej oceny zarówno kończyn przednich, jak i tylnych (tab. 2). Spośród 20 cech szczegółowych, w ocenie 9 z nich wystąpiły istotne statystycznie różnice między płciami. Częstość i nasilenie wad było większe u loszek niż u knurków. Natomiast częstość i nasilenie wad istotnie większe u knurków dotyczyło tylko 3 cech: sierpowatości nadgarstka, iksowatej postawy kończyn tylnych i nierównych racic tylnych. Porównanie występowania wad pokrojowych między płciami, na posiadanym materiale, mogło być obarczone błędem wynikającym z tego, że w chlewniach zarodowych młode knury, przedstawione do oceny przez hodowcę w wieku 6 miesięcy, podlegają w praktyce znacznie większej niż loszki selekcji wstępnej. Przyczyną są mniejsze możliwości ich sprzedaży, co obarcza wychów knurków dużym ryzykiem ekonomicznym.

Porównanie ras wbp i pbz

Stwierdzono bardziej korzystną ocenę łączną pokroju młodych zwierząt hodowlanych rasy wbp niż pbz, odpowiednio 4,37 i 5,54 pkt. ($P < 0,01$, tab. 2). Porównywane rasy różniły się bardziej w ocenie kończyn tylnych niż przednich. Także istotne ($P < 0,01$) różnice w ocenie obu ras dotyczyły ważnej cechy jakości ruchu – niedostatki w tym zakresie występowały rzadziej u wbp niż pbz. Istotne statystycznie różnice w ocenie cech szczegółowych dotyczyły: postawy iksowatej kończyn przednich i tylnych, postawy beczkowatej kończyn tylnych, miękkiego bądź karpowatego grzbietu, liczby nakostniaków, stromej pęciny kończyn przednich, miękkiej pęciny kończyn przednich i tylnych. Tylko wady miękkich pęciny przednich i tylnych były częstsze u zwierząt rasy wbp, pozostałe występowały częściej u pbz. W wyniku stwierdzonych różnic, do klasy pokroju bardzo dobrego (suma ocen punktowych 0 lub 1) zaliczono 27,1% knurków i loszek rasy wbp oraz 17,1% knurków i loszek pbz ($\chi^2 - P < 0,05$).

Loszki mieszańce wbp x pbz otrzymały łączną ocenę pokroju o wartości pośredniej w porównaniu z rasami czystymi, tj. 5,23 pkt. wobec 5,54 pkt. dla pbz i 4,37 dla wbp. Loszki mieszańce uzyskały także ocenę pośrednią większości cech szczegó-